

Sygn. akt III AUa 27/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Ireneusz Lejczak (spr.)

Sędziowie: SSA Barbara Staśkiewicz

SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Robert Purchalak

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z odwołania Zespołu Szkół (...) w B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

przy udziale M. F. (1)

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zespołu Szkół (...) w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 października 2017 r. sygn. akt VII U 479/17

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 7 lutego 2017 roku w ten sposób, że stwierdza, iż M. F. (1) nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz odwołującego się kwotę 3870 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

UZASADNIENIE

Płatnik składek – Zespół Szkół (...) w B. odwołał się od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 7 lutego 2017 r., w której tenże organ stwierdził, że M. F. (1), jako osoba wykonująca u płatnika składek pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlega u niego obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, wskazał podstawę wymiaru składek oraz kwotę należnych składek na Fundusz Pracy.

Wyrokiem z dnia 16 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił to odwołanie i zasądził od płatnika składek na rzecz ZUS kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Wnioskodawca Zespół Szkół (...) w B. zawarł z ubezpieczanym M. F. (1) umowy, nazwane przez płatnika składek umowami o dzieło, w okresach:

- od 14.03.2014 r. do 28.03.2014 r., której przedmiotem były: roboty murarskie, elektryczne, hydrauliczne, położenie gładzi, prace wykończeniowe w sali nr 3;
- od 1.12.2014 r. do 19.12.2014 r., której przedmiotem była wymiana instalacji elektrycznej, usunięcie starej części tynków, położenie nowych tynków, gładzi, malowanie ścian i sufitów w sali nr 17;
- od 19.01.2015 r. do 31.01.2015 r., której przedmiotem było: remont trzech klatek wejściowych do szkoły i korytarza parteru nieruchomości przy (...), zbitcie części tynków, położenie siatki z klejem na ścianach, położenie gładzi, podwieszanie sufitów, zabudowa części ścian płytkami kartonowo- gipsowymi, malowanie ścian i sufitów.

W umowach określono wysokość wynagrodzenia za wykonane czynności oraz wskazano termin realizacji dzieła. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić w ciągu 10 dni po przedstawieniu rachunku przez wykonawcę po dokonaniu stosownych potrąceń, za dwie pierwsze umowy oraz w ciągu 7 dni po przedstawieniu rachunku za trzecią umowę.

Powyższe umowy zostały zawierane w celu wykonania remontu klatek schodowych i sal lekcyjnych w budynku szkoły przy ul (...). Prace były wykonywane z materiałów powierzonych. Termin wykonania prac oraz ich zakres szczegółowo zostały opisane w poszczególnych umowach. Do umowy nr (...) został sporządzony protokół odbioru po zakończeniu prac. Wynagrodzenie za wykonanie robót wypłacane było przelewem przez listę płac. Z tytułu umowy nr (...) z dnia 15.01.2015r. wynagrodzenie zostało wypłacone w dwóch transzach po 50%.

Ubezpieczony M. F. (1) został polecony jako dobry fachowiec od prac ogólnobudowlanych M. P. zajmującemu się techniczną stroną stanu budynków szkolnych. M. P. od Dyrektora Szkoły otrzymywał informację o potrzebie przeprowadzenia remontu. M. F. (1) wcześniej wykonywał już prace remontowe w różnych szkołach, pracując w okresie ferii i przerw świątecznych. Do tego typu prac nie potrzebne były pozwolenia na budowę, ani dokumentacja projektowa. M. F. (1) najpierw oglądał pomieszczenia przeznaczone do remontu i na podstawie rozmowy z dyrektorem szkoły wiedział, jaki zakres prac ma do wykonania; otrzymywał klucze i materiały do remontu. Prace remontowe ubezpieczony wykonywał sam i polegały one na naprawie tynków, położeniu siatki i gładzi w całej klasie i pomalowaniu. Remontowana klasa była wyłączona z obiegu. Druga klasa była remontowana w podobny sposób różnica dotyczyła jedynie rozmiaru wykonanych prac. Kolejna umowa dotyczyła prac na korytarzu i malowania sal. Z uwagi na większy zakres prac do wykonania ubezpieczonemu pomagał kolega. Początkowo prace były wykonywane po godzinach lekcyjnych, a następnie po wyłączeniu z użytkowania danego skrzydła korytarza, prace były wykonywane od rana, codziennie. Jeżeli w trakcie prowadzonego remontu ubezpieczony zauważył potrzebę przeprowadzenia dodatkowych prac, to omawiał to najpierw z Dyrektorem Szkoły i dopiero po jego akceptacji przystępował do ich wykonania. Po wykonaniu ww. prac remontowych następował ich odbiór przez Dyrektora Szkoły i M. P.. Po dokonaniu odbioru ubezpieczony nigdy nie musiał poprawiać. W trakcie wykonywania ww. umów ubezpieczony nie prowadził działalności gospodarczej.

Strona pozwana przeprowadziła w Zespole Szkół (...) w B. kontrole w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Kontrolą objęto okres od stycznia 2014 r. do grudnia 2015 r. Protokół kontroli doręczono płatnikowi składek w dniu 23.11.2016 r., do którego płatnik składek nie złożył zastrzeżeń.

Zaskarżonymi decyzjami z dnia 7.02.2017 r. strona pozwana stwierdziła, że M. F. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek Zespołu Szkół (...) w B. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu, wskazując podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz wysokość kwoty należnych składek na Fundusz Pracy.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy powołując treść art. 627, 750 k.c. uznał, że odwołania wnioskodawcy nie podlegały uwzględnieniu. W ocenie Sądu Okręgowego sporne w sprawie było ustalenie, na jakich zasadach ubezpieczony wykonywał czynności określone w umowach łączących go z płatnikiem składek – czy były to umowy o dzieło, czy też umowy zlecenia, co uzależniało objęcie ubezpieczonego ubezpieczeniami społecznymi w spornych okresach, z obowiązkiem odprowadzenia przez płatnika stosownych składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy.

Sąd Okręgowy, opierając się na zasadzie swobody umów, określonej w art. 353¹ k.c., wskazał, że w toku postępowania Sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę, nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej. W ocenie Sądu Okręgowego umowy łączące ubezpieczonego z płatnikiem składek nie były umowami o dzieło. Łączące strony stosunki prawne wyróżniały się brakiem samodzielności w organizowaniu i wykonywaniu powierzonych czynności, dbaniem o bieżącą staranność pracy i wykonywaniem poszczególnych czynności zgodnie ze wskazaniem płatnika, w sposób przez niego oznaczony i na jego ryzyko. Ubezpieczony wykonywał prace etapami, zgodnie z harmonogramem prac narzuconym przez Dyrektora Szkoły. Dodatkowo Sąd ten zauważył, że w zawieranych przez ubezpieczonego umowach zbyt ogólnie określono rodzaj prac, jak na przykład roboty murarskie elektryczne, hydrauliczne, położenie gładzi, prace wykończeniowe, położenie nowych tynków, malowanie ścian i sufitów itp. Brak określenia rozmiaru mających być wykonanych pracy, sposobu ich przeprowadzenia, użytych materiałów, nieokreślenie parametrów efektu końcowego powoduje, że nie miały te prace dostatecznie zindywidualizowanego charakteru, tak, aby można było je poddawać sprawdzianowi pod względem wystąpienia ewentualnych wad fizycznych. W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że nie spełniały one kryteriów dzieła w rozumieniu art. 627 k.c.

Sąd Okręgowy podzielił przy tym pogląd prawny Sądu Najwyższego, zawarty w postanowieniu z dnia 25 lipca 2012 r., II UK 70/12, w którym wskazano, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.). W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd I instancji uznał, że ubezpieczonego łączyły z płatnikiem składek umowy cywilnoprawne o świadczenie usług, co z kolei rodziło obowiązek objęcia ubezpieczonego obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Z tych względów odwołania płatnika składek podlegały oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Orzeczenie o kosztach Sąd ten oparł o przepisy art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

Z wyrokiem tym nie zgodził płatnik składek i wywiódł apelację. Zarzucił w niej temu wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów prowadzącą do błędnego przyjęcia, że umowy o dzieło zawierane między powodem a M. F. (1), których przedmiotem było:

- roboty murarskie, elektryczne, hydrauliczne, położenie gładzi, pracę wykończeniowe (umowa z marca 2014 r),

- wymiana instalacji elektrycznej, usunięcie starej części tynków, położenie nowych tynków, gładzi, malowanie ścian i sufitów (umowa z grudnia 2014 r.),
- remont klatek schodowych w postaci zbycia tynków, położenie siatki z klejem na ścianach, położenie gładzi, podwieszanie sufitów, zabudowa części ścian płytami kartonowo- gipsowymi, malowanie ścian i sufitów (umowa ze stycznia 2015 r.), mają charakter umów zlecenia;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, niezgodną z zasadami logicznego myślenia i wydanie orzeczenia pozostającego w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności przez pominięcie zamiaru stron co do treści czynności prawnej, pominięciu treści zeznań świadków, z których wynika, że prace wykonane w ramach umów zmierzały do konkretnego rezultatu;

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku, które fakty sąd uznał za udowodnione, a które nie, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, dla których innym odmówił mocy dowodowej;

d) art. 227 k.p.c. poprzez brak uwzględnienia przez Sąd wszystkich faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności w postaci nieuwzględnienia faktów dotyczących zakresu pracy skarżącego, polegającego na wykonywaniu przez M. F. (1) prac, których przedmiot został szczegółowo określony w spornych umowach;

e) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez ustalenie, że umowy o dzieło zawierane między powodem a M. F. (1), których przedmiot został szczegółowo określony w spornych umowach, mają charakter umów zlecenia, w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że prace wykonane w ramach umów zmierzały do konkretnego rezultatu;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 65 § 2 w zw. z art. 3531 k.c. przez jego niezastosowanie i pominięcie zgodnego zamiaru i woli stron spornych umów w zakresie kwalifikacji prawnej dokonanej przez nie czynności w ramach zasady swobody umów;

b) art. 627 i art. 633 k.c., przez błędną wykładnię, uznającą, że wykonywanie przez zainteresowanego czynności w ramach zawartych umów nie stanowią dzieła w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego, gdzie w rzeczywistości te prace doprowadziły do powstania rezultatu wymaganego dla umowy o dzieło;

c) art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych polegające na przyjęciu, iż z tytułu zawartych umów zainteresowany podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, pomimo że celem i efektem spornych umów było osiągnięcie przez zainteresowanego określonego rezultatu, a zatem były to umowy o dzieło;

d) art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez błędne przyjęcie, że M. F. (1) podlega z tytułu zawartych umów o dzieło obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym;

Wobec tak przedstawionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołań od decyzji oraz zasądzenie na rzecz płatnika składek kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 kwietnia 2018 r. pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy była uzasadniona.

Wobec treści podniesionych w apelacji zarzutów, za Sądem I instancji należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami” oraz osobami z nimi współpracującymi. Ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo nie podlegają natomiast osoby, wykonujące pracę na podstawie umowy o dzieło.

Podzielając ustalenia, co do czynności wykonywanych przez zainteresowanego oraz treści łączących go z płatnikiem umów, Sąd Apelacyjny – wbrew odmiennemu stanowisku zarówno organu rentowego, jak i Sądu I instancji – uznał, że zainteresowany M. F. (1) w spornych okresach wykonywał pracę na podstawie umów o dzieło. Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd I instancji oceniając dowody i rozstrzygając w sprawie, naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Choć Sąd Okręgowy trafnie wskazał, na czym polega różnica pomiędzy umową o dzieło a umową zlecenia (której regulacje stosować należy odpowiednio przy umowie o świadczenie usług), to dokonał nieprawidłowej subsumpcji stanu faktycznego pod prawidłowo przywołane przepisy. Dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego decydujące znaczenie mają bowiem również te ustalenia, które dotyczą okoliczności zawarcia umowy, celu i zamiaru stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 769/00, Lex nr 560567).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zawierane przez strony umowy charakteryzowały się w przeważającym stopniu cechami umowy o dzieło, nie umowy o świadczenie usług a w szczególności zawierały cechy stypizowane w art. 658 kc umowy o wykonanie remontu budynku lub budowli, która to umowa jest bez wątpienia umową rezultatu. Wyróżnikiem oceny Sądu Okręgowego – skądinąd słusznym – co do rozróżnienia między umową o świadczenie usług a umową o dzieło, stała się niemożność zweryfikowania rezultatu pracy, zważywszy, że rezultat to podstawowe kryterium kwalifikacji umowy o dzieło na podstawie art. 627 k.c. Sąd Apelacyjny, mając na uwadze zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), która wyraziła się w zgodnej woli stron co do zakwalifikowania umowy jako umowy o dzieło, uznał, że zawierane umowy, obejmującą krótki okres (mniej niż 30 dni), wyznaczające zakres czynności, których wykonanie doprowadziło do rezultatu w postaci gotowego efektu robót murarskich, elektrycznych, hydraulicznych, tynkarskich, położenia gładzi, nowych tynków, wymalowania ścian i sufitów, należy uznać za umowę o dzieło. Z treści umów zawartych przez płatnika z zainteresowanym, a także zeznań złożonych przez świadka M. P. (protokół rozprawy z dnia 6 września 2017r., k.63 i n.) wynika, że płatnik z góry umówił się z zainteresowanym na wykonanie określonego przedmiotu i za określonym wynagrodzeniem (prace murarskie, tynkarskie, malarskie, prace wykończeniowe). Rezultat pracy został przez strony wskazany w umowach poprzez zdefiniowanie jej przedmiotu.

Ponadto zeznania świadka oraz wyjaśnienia przedstawiciela wnoszkodawcy w osobie K. K. w sposób niebudzący wątpliwości naprowadzają na wniosek, że sporne umowy były umowami rezultatu, nie zaś starannego działania. Ich przedmiotem było wykonanie prac związanych z modernizacją instalacji i odnowieniem samego obiektu szkoły. Ubezpieczony na podstawie spornych umów wiedział, jaki ma być efekt końcowy zleconych prac. Miał sporą dowolność w wykonywaniu prac, „prace były wykonywane w sposób elastyczny i nikt nie ingerował w proces remontowy” (zeznania świadka M. P., protokół rozprawy z dnia 6 września 2017r., k.63 i n.). Prace dotyczyły robót murarskich, elektrycznych, hydraulicznych, położeniu gładzi, pracach wykończeniowych (§ 1 umowy o dzieło z dnia 12.03.2014 r., a.r.). Zlecający prace nie kontrolował sposobu wykonywania przedmiotu umów przez ubezpieczonego, najważniejszy był efekt końcowy – „w trakcie odbioru sprawdzałem wykonanie prac”. Materiały do wykonania przedmiotu umów dostarczał sam płatnik: „M. F. (1) otrzymywał klucze i miał dowieszone materiały” (zeznania świadka M. P., k.64). Rezultat wykonania prac budowlanych, instalacyjnych i wykończeniowych był materialny i z góry przewidywalny: „Prace były wykonywane zgodnie z umową, odbiór pomieszczenia odbywał się poprzez sprawdzenie wykonanych prac” (zeznania świadka M. P.). Osoba ubezpieczonego została wybrana ze względu na predyspozycje i umiejętności, jakie posiadał: „M. F. (1) został wybrany, ponieważ był polecony, gdyż wykonywał prace w innych

szkołach, wykonywał je rzetelnie” (wyjaśnienia przedstawiciela wnioskodawcy K. K., protokół rozprawy z dnia 6 września 2017 r., k.65).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zakres tak zdefiniowanych prac pozwalał na zawarcie, czy to krótkotrwałej umowy o pracę, czy to zlecenie usługi, czy też wreszcie zlecenie dzieła. W każdym jednak przypadku o prawidłowym wykonaniu tej pracy rozstrzygał rezultat w postaci gotowej instalacji, wymalowanych ścian, nowych gładzi, etc. i praca ta nie zakładała systemowego wykonywania powtarzalnych czynności. Stąd, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zachowuje aktualność utrwalony pogląd orzecznictwa, że należy rozważyć stanowisko, iż – w razie wątpliwości lub kontrowersji co do zgodnego zamiaru stron i celu umowy – w sytuacji, gdy niezbyt jednoznacznie wypada ocena cech faktycznych nawiązanego stosunku prawnego, za rozstrzygające należałoby uznać to, co znalazło wyraz w bezpośrednich oświadczeniach woli stron i kwalifikacji nazwy zawartej czynności prawnej. Wola stron może bowiem obejmować także wprowadzaną do treści kontraktu sama nazwę zawartej umowy. Jest to tym bardziej istotne, dlatego że każda z form świadczenia pracy (pracownicza, cywilnoprawna, bądź wykonywana bez lub poza stosunkiem zatrudnienia) może mieć swój autonomiczny byt i uzasadnienie prawne, skoro nie da się ani generalnie, ani w szczególności wykreować nakazu zatrudniania wyłącznie na podstawie umów o pracę, albo zakazu świadczenia usług, o podobnym lub zbliżonym do pracowniczego charakterze, w ramach umów cywilnoprawnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r. I PKN 532/97).

Podobne stanowisko, oparte na zbliżonym stanie faktycznym i prawnym, wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 2013 r., sygn. akt II UK 39/13. W ocenie Sądu Najwyższego, dzieło należy określać jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, posiadający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 nr 9, poz. 142 i z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03, niepubl.). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera więc postać wytworzenia rzeczy, lecz może także polegać na dokonaniu zmian w rzeczy już istniejącej, jej naprawieniu, przerobieniu lub uzupełnieniu albo na rozbudowie rzeczy, połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składowych lub przynależności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1976 r., II CR 193/76, OSPiKA 1976 nr 11-12, poz. 194, z dnia 12 lipca 1979 r., II CR 213/79, OSNCP 1980 nr 3, poz. 51, z dnia 20 maja 1986 r., III CRN 82/86, OSNCP 1987 nr 8, poz. 125, z dnia 27 maja 1983 r., I CR 134/83, OSPiKA 1984 nr 4, poz. 84 z glosą A. Szpunara i z dnia 25 listopada 2004 r., V CK 235/04, Biul. SN 2005 nr 4, s. 13).

Zakwalifikowanie przedmiotowych umów jako umów o dzieło nie może budzić wątpliwości. Spełniają one kryteria odróżniające ją od umów zlecenia i umów określonych w art. 750 k.c. Od umowy zlecenia odróżnia je to, że zainteresowany nie podjął się dokonania na rzecz dającego zlecenie określonych czynności prawnych, o których stanowi art. 734 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 764/97, niepublikowany). Sporne umowy nie są także umowami o świadczenie usług nieuregulowanymi innymi przepisami (art. 750 k.c.), gdyż ich istotą było zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do osiągnięcia weryfikowalnego rezultatu w zamian za zobowiązanie do zapłaty wynagrodzenia. Nie sprzeciwiałoby się potraktowaniu tych umów jako umów o dzieło wykonywanie jej nawet przez kilku wykonawców, czy choćby zasada podziału wynagrodzenia. Przyjmujący zamówienie nie jest bowiem zobowiązany do osobistego wykonania dzieła, chyba że co innego wynika z umowy lub właściwości danego dzieła (art. 356 § 1 k.c.), dopuszczalne jest zatem powierzenie wykonania całości lub części dzieła innemu podmiotowi, przy czym przyjmujący zamówienie ponosi wówczas odpowiedzialność za działania i zaniechania swojego podwykonawcy, jak za własne (art. 474 k.c.). Także kontrolowanie samego procesu powstawania dzieła pod względem zgodności z kryteriami określonymi w umowie (art. 636 k.c.), a także dochowania terminów umożliwiających ukończenie dzieła we właściwym czasie (art. 635 k.c.), jest zgodne z charakterem tych umów. Również rezultat działań zainteresowanego należy kwalifikować jako dzieło, a jego istnienie jako konstrukcyjny element umowy stron, pozwalający odróżnić ją od innych umów o świadczenie usług. Zainteresowany podjął zobowiązanie uzyskania rezultatu, wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem, a nie zobowiązanie starannego działania; jego starania jako przyjmującego zamówienie miały doprowadzić w przyszłości do umówionego skutku (art. 628 § 1, 629, 632 k.c.).

W ocenie końcowej wyrażonej przez Sąd Najwyższy w wyżej cytowanym wyroku z dnia 18 września 2013 r., sygn. akt II UK 39/13, skoro „umowa przyniosła konkretny rezultat w formie odnowionych pomieszczeń to tylko ten rezultat,

a nie czynności do niego prowadzące, stanowiły przedmiot umowy stron, zawartej i ukształtowanej w granicach zakreślonych przez prawo, naturę (właściwość) stosunku prawnego oraz zasady współżycia społecznego”.

W konsekwencji przedstawionych ustaleń i oceny prawnej Sąd Apelacyjny uznał, że sporne stosunki obligacyjne, jako umowy o dzieło, nie uzasadniały objęcia zainteresowanego ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym za okresy wskazane w decyzji. Dlatego też, działając na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzając go decyzję i orzekając co do istoty sprawy stwierdził, że zainteresowany M. F. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym u płatnika składek w okresach wskazanych w decyzji, a tym samym płatnik składek nie jest zobowiązany do odprowadzenia za zainteresowanego składek na ubezpieczenia społeczne, w tym również na Fundusz Pracy, a zatem składek zwymiarowanych w zaskarżonych decyzjach.

Orzeczenie o kosztach postępowania zawarte w punkcie II wyroku Sąd Apelacyjny oparł na przepisie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015, poz.1804).

SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Ireneusz Lejczak SSA Barbara Staśkiewicz

R.S.